Protokół nr XXXIV / 2017
z sesji Rady Gminy Zblewo odbytej dnia 24 lutego 2017r.

Lista obecności Radnych w załączeniu do niniejszego protokołu. Ponadto udział w sesji wzięli: Wójt Gminy p.Artur Herold, Sekretarz Gminy p. Daniel Szpręga, Skarbnik Gminy p.Hanna Puttkammer oraz kierownicy referatów i jednostek organizacyjnych gminy.
Sesja odbyła się w Urzędzie Gminy w Zblewie. Rozpoczęła się o godz.16.33
Obrady prowadził Przewodniczący Rady Gminy p.Leszek Burczyk.
Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe:
   1) otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności,
   2) zatwierdzenie porządku obrad,
   3) przyjęcie protokołów z sesji odbytych w dniach 30 stycznia i 8 lutego br.
2. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie ugody.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017-2027.
4. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn. „Modernizacja stadionu w Zblewie poprzez przebudowę boiska trawiastego wraz z nawodnieniem i budową bieżni okrężnej oraz budowa szatni sportowej przy boisku piłkarskim w Borzechowie" z „Programu Modernizacji Infrastruktury Sportowej – Edycja 2017" Ministerstwa Sportu i Turystyki, oraz przyjęcia do realizacji przedsięwzięcia.
5. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn. „ Modernizacja i rozbudowa systemu wodno-ściekowego w aglomeracji Zblewo", przyjęcia do realizacji przedsięwzięć inwestycyjnych określonych w Studium Wykonalności oraz akceptacji założonych w nim planów taryfowych, wraz z ewentualną, wieloletnią prognozą dopłat do taryf.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zasad otrzymywania i wysokości ryczałtu przysługującego Radnym Rady Gminy Zblewo.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.
8. Rozpatrzenie skargi na kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zblewie.
9. Zakończenie.

Ad.1
Przewodniczący Rady Gminy p.Leszek Burczyk otworzył XXXIV sesję Rady Gminy Zblewo zwołaną w trybie art.20 ust.3 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym na wniosek Wójta Gminy. Wniosek w załączeniu do niniejszego protokołu.
Następnie Przewodniczący Rady Gminy powitał Panie i Panów Radnych, Pana Wójta, Pana Sekretarza, Pana mecenasa, kierowników jednostek gminnych, pracowników Urzędu Gminy i Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zblewie, prezesa LZS Sokół Zblewo.
W dalszej części Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy są uwagi bądź wnioski do porządku dzisiejszej sesji.
Radny p.J. Czubek poprosił, aby o ile jest to możliwe zmienić punktu i rozpatrzyć skargę w pierwszej kolejności, aby Panie z GOSP mogły odejść.
Po wyjaśnieniach Pana Wójta, Przewodniczącego Rady Gminy i insp. ds. samorządu Radny p.J. Czubek wycofał swój wniosek.
Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że udział w sesji bierze 14 Radnych na stan Rady 15, a więc Rada jest władna do podejmowania uchwał.
Za przyjęciem protokołu z sesji odbytej dnia 30 stycznia br. głosowali wszyscy Radni.
Za przyjęciem protokołu z sesji odbytej dnia 8 lutego br. głosowali wszyscy Radni.

Ad. 2
Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie ugody.
Wójt Gminy w związku z tym, że zależy wszystkim na tym, aby sprawę placu 700-lecia rozwiązać ostatecznie poprosił o zabranie głosu mecenasa p[redacted]

Mecenas p[redacted]poinformował, że z woli Pana Wójta prowadziłem negocjacje w imieniu Gminy Zblewo w zakresie porozumienia odnośnie placu 700-Lecia z[redacted] i powinniście Państwo usłyszeć pewne rzeczy, które w trakcie tych negocjacji padły, sformułowań które tam zostały zawarte, jak również z tego ostatniego spotkania z 14 lutego tego roku, na którym padło jakieś porozumienie w zakresie spłaty poszczególnych zobowiązań. Państwo wiecie, że te negocjacje są trudne z p[redacted] W wyniku tych prowadzonych rozmów przez cały styczeń, w końcu udało nam się jako gminie doprowadzić do tego, że Państwo[redacted] cała trójka przybyli do Urzędu i mogliśmy również z nimi porozmawiać. Do tej pory p[redacted] jakoś tak komplikowała nam dostęp do tych Państwa, z kolei bezpośrednie kontakty z którymkolwiek z nich kończyły się tym, że nie chcieli rozmawiać z nikim, mówili że ich przedstawicielem jest p[redacted] i dalej kontynuować rozmowy nie chcą. 14 lutego odbyto się spotkanie z całą trójką Państwa[redacted] jak również z Panią[redacted] Cały czas Pani[redacted] jak również Państwo[redacted] odwołują się do wcześniejszych porozumień, czy też uzgodnień, które były prowadzone pod koniec ubiegłego roku z Panem Mecenasem, moim poprzednikiem i wskazuje że na tych negocjacjach, czy kwestiach które Ona podnosi, została uzgodniona kwota 450.000zł odszkodowania. To jest kwota, która jest w ogóle kwotą wyjściową. Pani[redacted] Państwo[redacted] w ogóle uważają, że Oni powinni dostać zwrot tej nieruchomości. Oni tak naprawdę nie do końca już chcą odszkodowanie, a w ogóle rozmowa rozpoczęła się od tego, że Oni chcą 2-3 mln zł i tyle mogą żądać od gminy. To było na dzień dobry, na pierwszym spotkaniu 14 lutego jak zaczęli z nami rozmawiać. Oni uważają tak, że albo zwracamy im tą nieruchomość, albo dostają 450.000zł i to tu i teraz. Nie było tak, że Oni chcieli czekać tydzień, dwa, miesiąc. Wskazują, że mieliśmy długi okres czasu na to, żeby się przygotowywać i Oni chcą 450.000zł żeby im zapłacić natychmiast. Te negocjacje trwały około 6 godzin. Skończyło się ostatecznie na tym, że podpisaliśmy protokół z tychże rozmów i z takich wspólnych uzgodnień. Do tej pory nie mieliśmy żadnych pisemnych oświadczeń od p[redacted] ani od państwa[redacted] czego Oni tak naprawdę oczekują. Były jakieś prośby, zapytania, były oświadczenia, ale nigdy nie przelali tego na papier. 14 lutego uzgodniliśmy pewne warunki podpisania ugody, które mogą zrealizować, jedna i druga strona. Z naszej strony to co jest dla nas najbardziej interesujące to to, że kwota 450.000zł została uwzględniona w tych negocjacjach. Jesteśmy skłonni zapłacić kwotę 450.000zł za plac 700-lecia, ale w ratach : pierwsza do 20 marca, kolejna do 20 maja i ostatnia rata 50.000zł do 28 lutego 2018r., bez odsetek, ze zrzeczeniem się jakichkolwiek roszczeń Państwa[redacted] do tej nieruchomości, z oświadczeniem o tym, że nie roszczą wobec gminy żadnych pretensji i roszczeń finansowych, odszkodowawczych, jakichkolwiek innych, jak i również tym że nie czują się ani pokrzywdzeni, ani poszkodowani przez działania czy zaniechania organów gminy czy też bezpośrednio pracowników gminy, czy innych osób biorących udział w tychże negocjacjach. Myślę, że to jest to co możemy na dziś, na teraz z Państwem[redacted] uzgodnić. To na razie nie jest jeszcze żadna ugoda, ale to jest protokół z negocjacji w którym Oni jasno określili czego oczekują i my też wskazaliśmy czego oczekujemy. Jeżeli te warunki przez Wysoką Radę zostaną zaakceptowane, czy uwzględnione no to wtedy dopiero przystąpimy do podpisania ugody. Uważam, że ugoda powinna być w formie aktu notarialnego, nie w zwykłej formie pisemnej z uwagi na zachowanie tych trzech Panów i myślę, żeby w ugodzie było zapisane że zapłata pierwszej raty, to jest ta data możliwa kiedy możemy faktycznie wygospodarować środki pieniężne i zapłacić im tą pierwszą ratę w wysokości 200.000zł. Dlatego porozumienie musiałoby nastąpić przed tą datą, czyli przed 20 marca 2017r. Do decyzji Wysokiej Rady należy, czy takie porozumienie, czy taką ugodę winniśmy byli zawrzeć. Ja doskonale wiem i pamiętam, że na ostatniej sesji w 2016r. Wysoka Rada podjęła decyzję, żeby przeznaczyć kwotę 400.000zl na odszkodowanie za plac 700-lecia dla Państwa[redacted] ale uznaliśmy, że wysoka Rada powinna też wiedzieć o tym jak przebiegają negocjacje, jaki jest ostateczny kształt ewentualnej ugody w tym zakresie i żeby się wypowiedziała też w tym zakresie, czy ta ugoda w takiej postaci, w takiej formie jest możliwa do zawarcia.

Radny p.J. Czubek zapytał o pełnomocnictwo p[redacted]?

Mecenas p[redacted] odpowiedział, że pełnomocnictwo pani[redacted] według mnie absolutnie nie upoważniało ją do tego, aby występowała w imieniu[redacted] w zakresie ewentualnej ugody finansowej. To pełnomocnictwo pomijając treść samego pełnomocnictwa w sensie materialnym, jakieś dopiski, bałaganiarstwo w całym zestawieniu, ale również sama treść nie upoważniała, w moim

odczuciu i tak samo w odczuciu Pani notariusz, która to pełnomocnictwo widziała, do tego żeby Pani [redacted] podpisała porozumienie w zakresie ewentualnego odszkodowania. Stąd też konieczność, aby przyszła cała trójka i się wypowiedziała, jak Oni to widzą. Podpisanie ugody widzę tylko i wyłącznie w takiej formie, aby cała trójka przybyła i podpisała. Na pewno nie będzie podpisywać i reprezentować Pani [redacted]

Radny p.J. Schűtzmann stwierdził, że w takim układzie trzeba doprowadzić do tego spotkania notarialnego i załatwić sprawę szybko. To co Pan mecenas tutaj przedstawił jest bardzo dobre, oby wszystkie negocjacje tak wyglądały.

Mecenas p[redacted] dodał, że pokusiłem się nawet na to, że byłem w domu p,[redacted] zaprosiła mnie jako negocjatora do tego żeby już wszystko uzgodnić. Pomijam stan psychiczny p[redacted] który jest rozbiegany gdzieś tam, no ale nie chciałem negocjować z nią jako z nią, bo tak naprawdę właścicielami tego są Państwo [redacted] To Oni mogą podejmować jakiekolwiek decyzje. Z całej trójki to jeden Pan nic nie mówi, jeden z tych Panów mówi to co mówi drugi brat i ten najmniejszy brat jest najbardziej taki agresywny, roszczeniowo nastawiony do całej sprawy, niechcący ustąpić w żadnym aspekcie.

Radny p.R.Skrzypczak zapytał, czy ta kwota 450.000zł to jest kwota ostateczna i nie będzie żadnych dodatkowych kwot?

Mecenas p[redacted] odpowiedział, że żadnych dodatkowych kwot nie będzie. Oni się jeszcze upierali o odsetki, ale absolutnie żadnych odsetek nie ma, to zostało zapisane. Państwo [redacted] zrzekają się wszelkich, jakichkolwiek roszczeń wynikających z tej nieruchomości, a więc i roszczeń odszkodowawczych, roszczeń o naprawienie jakiejś tam szkody, roszczeń związanych z nakładami, które może poczyniliśmy, czy zwrotem jakiejkolwiek opłaty. Oni zrzekają się wszystkiego i równocześnie oświadczają, że nie roszczą pretensji do gminy w zakresie prawa karnego. Składają oświadczenie, że nigdy nie chcieli odzyskać tej nieruchomości, zawsze dążyli do tego, żeby nastąpiło jakieś odszkodowanie i nie czują się w żaden sposób pokrzywdzeni ani działaniem, ani zaniechaniem organów gminy. To też wydaje się istotne w tym zakresie.

Radny p.K. Surówka stwierdził, że należy jak najszybciej to załatwić, bo może za chwilę Pani [redacted] zażąda 600.000zł i w końcu dojdzie do takiej kwoty, którą nie będziemy w stanie zapłacić.

Radny p.K.Niemczyk zapytał, czy zrzeczenie się prawa do nieruchomości nie koliduje ze sprzedażą tej naszej nieruchomości ?

Mecenas p[redacted] odpowiedział, że nie, że jest do rozwiązania tylko kwestia techniczna.

Radny p.K.Niemczyck zapytał, czy tutaj nie ma żadnego naruszenia finansów publicznych, chodzi o zapłatę za nieruchomość, która nie jest już gminy?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że dopóki nie będzie odsetek karnych to nie będzie naruszenia.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał Pana mecenasa, czy w tych różnych dokumentach które przeglądał odnośnie sporu, tam się nazwisko Pani [redacted] nie pojawia?

Mecenas p[redacted] odpowiedział, że się pojawia jako pełnomocnik, tylko czym innym jest pełnomocnictwo co do występowania przed sądem w postępowaniach administracyjnych, a czym innym jest pełnomocnictwo do reprezentowania Państwa [redacted] w różnego typu negocjacjach co do uzyskania odszkodowania.

Radny p.S Fojut zauważył, że nasuwa się takie pytanie, po co był robiony ten zabieg powiedzmy ze sprzedażą tej własności naszej? Dzisiaj musimy zapłacić prawie pół miliona i tej własności żeśmy się pozbyli. No jaki to był sens? Moim zdaniem to wtedy już trzeba było, mieliśmy tu prawnika i tak nam doradzał, że nas wyprowadził po prostu w maliny. Dość, że pozbyliśmy się tej własności, musimy zapłacić prawie pół miliona złotych to co Pani [redacted] czy Państwo [redacted] żądali, no i taki mamy finał, że tej własności nie mamy.

Radny p.M.Jankowski wyjaśnił, że dostaliśmy pieniążki za zbycie tej własności.

Radny p.S. Fojut zapytał, jakie pieniążki?

Radny p.M.Jankowski odpowiedział, że 450.000zł.

Radny p.S.Fojut dodał, że czuje się oszukany i ktoś powinien za to odpowiedzieć, bo pozbyć się własności i jeszcze teraz pół miliona płacić.

Radny p.J. Czubek potwierdził, że jesteśmy troszeczkę oszukani, bo przecież wszyscy pamiętamy, że zanim podjęliśmy tę uchwałę to była przerwa i pytaliśmy się poprzedniego radcę, czy coś takiego

możemy zrobić. Co powiedział? Tak. Uważam, że źle, że nie ma żadnej odpowiedzialności, jeśli się nam mówi że tak możemy, a później się okazuje, że tak nie można było zrobić. Ja wiem, że każdy ma prawo się pomylić, ale taka jest racja, że nas wprowadził troszeczkę w błąd.
Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że na tamten czas mecenas podsunął ten pomysł sprzedaży tej nieruchomości żeby ją uwolnić od tych żądań Państwa [redacted] i Pani [redacted] i stan ten wcale się nie zmienił.
Radny p.J.Czubek powtórzył, że było wyraźne pytanie czy tak możemy zrobić, a okazuje się że my nie mogliśmy tego zrobić, bo niestety był już prawomocny wyrok Sądu, tak Panie mecenasie i nie można było tego sprzedać. No niestety taka jest prawda.
Przewodniczący Rady Gminy wyjaśnił, że na dzień podejmowania tej uchwały nie było wyroku ostatecznego.
Radny p.R.Skrzypczak powiedział, że generalnie na ten moment my nie mieliśmy za bardzo alternatywy, bo było tylko to, albo grunt oddać, bo z Panią [redacted] nie mogliśmy się dogadać w ogóle na ten czas. Na dzień dzisiejszy to przynajmniej się dogadaliśmy i generalnie w jakiś sposób jest to w naszych rękach. Jest to sprzedane, ale nie ma obawy, że nam ktoś tam postawi płot. Generalnie mnie się wydaje, że sytuacja jest w miarę opanowana i efekt jest taki, że nikt tam płotu nie stawia i nie blokuje placu.
Radny p.S.Fojut dodał że szkoda, że wtedy prawnik nie powiedział, że lepiej zapłacić i nie będziecie mieli problemu.
Wójt Gminy przypomniał, że ten mecenas się powoływał na wyrok NSA w dwóch identycznych przypadkach które miały miejsce. Nie wiem jak to się dzieje w tym prawie, że raz jest tak, a raz jest inaczej. My ryzykowaliśmy, bo nie mieliśmy wyjścia. To co było, to Pani [redacted] żądała już 600, 700 tyś.zł, bo po tych 300 tyś. to już poszły takie horrendalne kwoty. A co by się działo? Byłoby ogrodzone, byłyby zdejmowane kostki tak dalej i ja bym tego nie przeżył. To była jedyna alternatywa, która tutaj była do rozwiązania i w to poszliśmy. Było porozumienie, chciała 300.000zł, byliśmy przy tym i nie podpisała bo ten zwrot roszczenia się tam pojawił. Ja się bardzo cieszyłem, że temat będzie załatwiony. Ja mam teraz sprawę w Prokuraturze i Prokuratura to będzie rozstrzygała. Ja nigdy nie byłem za tym, żeby takie horrendalne kwoty płacić, ale teraz innego wyjścia chyba nie ma.
Radny p.J. Czubek wyjaśnił, że tutaj nikt nie ma żadnych zastrzeżeń, tylko ja troszeczkę mam taki niesmak do Pana prawnika. Gdybyśmy wtedy podjęli decyzję, którą teraz tak i tak musimy podjąć, bo nie ma innej możliwości i trzeba raz na zawsze zakończyć te sprawę. Tylko jest kwestia tego typu, żeby zakończyć tak, żeby już nie było żadnych możliwości wyciągania jakichkolwiek pieniędzy.
Radny p.K.Niemczyk powiedział, że gdybyśmy pół roku temu oddali Państwu [redacted] tę działkę nie byłoby żadnych kosztów, działka oddana. Teraz mamy sytuację taką, że sprzedaliśmy tę działkę, dostaliśmy za to pieniądze i teraz te pieniądze na dobrą sprawę oddajemy, czyli wygląda to tak, że wtedy oddalibyśmy tę działkę Państwu [redacted] bez żadnych pieniędzy, bez żadnych przychodów ani kosztów, a teraz mamy kogoś innego nie mamy [redacted] a mamy to stowarzyszenie. Dla nas jest plus, że jakieś stowarzyszenie będzie inaczej z nami współpracowało niż Państwo [redacted] jeśli chodzi o tę działkę. Jest to dla nas bezpieczniej i wyszło na to samo, bo i tak ta działka nie byłaby nasza.
Radny p.S Fojut wtrącił, że cały czas chodziło o wysokość odszkodowania a nie o oddanie, bo myśmy proponowali 300.000zł a Państwo Miętcy chcieli 500.000zł.
Za podjęciem uchwały w wersji dostarczonej Radnym głosowało 12 Radnych, przeciw głosowało 2 Radnych.
Uchwała Nr XXXIV/244/17 w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie ugody w załączeniu do niniejszego protokołu.

Ad.3
Podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017-2027.
Radny p.S. Fojut powiedział, że my nic nie mamy, żadnego materiału, co to jest?
Pani Skarbnik wyjaśniła, że wydrukowała jeden egzemplarz projektu uchwały, bo materiały do uchwały otrzymała dzisiaj.

Radny p.S. Fojut zwrócił się do Pana Przewodniczącego, czy my nie możemy otrzymać tego materiału? Ja zgłaszałem to kilka razy. Mówiłem o tym kilka razy, my przychodzimy na sesje, rzuca nam się jakieś projekty uchwał. To nie da rady tego przygotować?
Przewodniczący Rady Gminy wyjaśnił, że uchwały dotyczące stadionu, szatni w Borzechowie i modernizacji sieci kanalizacyjnej to Państwo Radni otrzymali, a to co jest w tej uchwale to jest tylko skutek tego.
Radny p.S.Fojut zapytał, dlaczego tego materiału nie mają?
Radny p.M. Reszka odpowiedział, że ksero nie działało.
Pani Skarbnik poinformowała, że było w WPF zadanie „ Modernizacja bieżni na stadionie w Zblewie" i teraz będzie się nazywało „Modernizacja stadionu w Zblewie poprzez przebudowę boiska trawiastego wraz z nawodnieniem i budową bieżni okólnej oraz budowa szatni sportowej przy boisku piłkarskim w Borzechowie". Czas realizacji też się tam zmienia, w tej chwili będzie miał 17-18, a mieliśmy 17-19 na ogólną kwotę 3.850.000zł, z tego wkład własny będzie stanowił 2.250.000zł. Druga zmiana dotyczy „Modernizacji i rozbudowy systemu wodno-ściekowego w aglomeracji Zblewo". W tej chwili będzie składany wniosek o dofinansowanie, zostały wpisane lata realizacji 17-21, wcześniej był 22, była kwota 17 mln, a teraz wiemy że będzie kosztowało 14 550.000zł z czego wkład własny gminy stanowi 7.350.000zł.a rozpoczęcie w roku 2018.
Radny p.S.Fojut zapytał, czy w tym Borzechowie to nie jest świetlica, tylko teraz szatnia jest budowana?
Radny p.J. Czubek wyjaśnił, że to się tak nazywa, było już powiedziane dziesięć razy, że połowa jest świetlica, a połowa jest szatnia.
Wójt Gminy poinformował, że szukamy rozwiązań finansowych żeby otrzymać dofinansowanie i idziemy w dwóch aspektach, jako świetlica wiejska i będziemy szukać rozwiązania aby poprzez Chatę Kociewia to dofinansowanie uzyskać, a drugim aspektem jest ta część sportowa. Ta część jest droższa i z Ministerstwa Sportu i Turystyki jest taka możliwość pozyskania na to finansów. Pójdzie to dwutorowo.
Pan Sekretarz poinformował, że około 43% powierzchni całego budynku to jest część sportowa, pozostała część 57% powierzchni to ta część kulturalna, ta świetlicowa.
Radny p.S. Fojut zapytał, jak to wygląda gabarytowo?
Pan Sekretarz odpowiedział, że powierzchnia całkowita wynosi 338,95m2 z tego 43% to są szatnie sportowe wraz z kotłownią, a reszta to jest część ta która jest przeznaczona na świetlice, na KGW. Generalnie staramy się zmontować te finanse, bo o to chodzi i dlatego macie Państwo w materiałach szatnia sportowa. Ten budynek nazywa się troszeczkę szerzej. To jest budynek użyteczności publicznej, w skład którego wchodzi i świetlica i szatnie sportowe. Do Ministerstwa Sportu oczywiście dołączamy pozwolenie na budowę, które obejmuje całość budynku. Będziemy się również starali o dofinansowanie tej części świetlicowej w ramach Chaty Kociewia. Oczywiście to jest plan, to jest konkurs, startujemy w konkursie żeby uzyskać dofinansowanie. Tu mamy część sportową. Mamy koszty podzielone na koszty kwalifikowane i nie kwalifikowane.
Radny p.J.Czubek poinformował, że góra tego budynku będzie niezagospodarowana.
Pan Sekretarz dodał, że sala ma 112,15m2 Cała działka będzie ogrodzona, będzie dojście do budynku. Nie jest to budynek, który został zaprojektowany przy biurku, było wiele negocjacji, Pan Wójt brał udział w wielu spotkaniach. W Borzechowie ten temat był już wałkowany od zeszłego roku. Mamy pozwolenie na budowę, które się uprawomocni 27 lutego. Jest to pozwolenie na cały obiekt, bo nie możemy budować części.
Radny p.J.Czubek dodał, że pierwsza wersja to było przeszło 400m2 powierzchni i na prawdę okroiliśmy to do minimum, gdzie nie ma WC osobnych, tylko są w szatniach, szatnie są mniejsze, jest to takie minimum zgodne z wymogami. Tam jest masę pomieszczeń socjalnych, jest pomieszczenie dla KGW.
Radny p.R.Skrzypczak poprosił o przedstawienie planu modernizacji stadionu, bo rozmawialiśmy kiedyś o festynach, jest plac 700-lecia i też trzeba się nad tym zastanowić.
Pan Sekretarz poinformował, że planowana jest przebudowa boiska trawiastego o wymiarach 60x100m, wykonanie kompletnego systemu nawadniania wraz ze sterownikiem, budowa bieżni okólnej, bieżna będzie miała 4 tory do biegania wokół i 6 torów do biegania na 100m. Do tego jest

bieżnia do skoku w dal, brakujące ogrodzenie i remont budynku szatniowego, który jest w złym stanie i generuje duże koszty utrzymania w skali roku. Jeśli dostaniemy dofinansowanie to byłoby super. Budujemy jeszcze ogrzewanie na gaz, bo tam jest ogrzewanie elektryczne.
Radny p.R. Rarmbowski zapytał co z lokatorką, która tam mieszka?
Pan Sekretarz odpowiedział, że nie ujmujemy budynku który jest zamieszkały, bo Ministerstwo wcale by na to nie spojrzało.
Radny p.R.Rambowski zapytał, czy ta Pani tam musi mieszkać, Ona nie ma gdzie mieszkać?
Pan Sekretarz odpowiedział, że nie ma.
Radny p. M.Kubik zapytał jak to będzie wyglądało, my zrobimy elewację do pół, a reszta budynku zostanie?
Pan Sekretarz odpowiedział, że my się zajmujemy szatnią, bo na szatnię mamy możliwość zdobycia dofinansowania.
Radny p.S. Fojut zapytał, co będzie jak nie dostaniemy dofinansowania do świetlicy z Chaty Kociewia, to z naszych środków budujemy?
Pan Sekretarz odpowiedział, że podchodzimy do tego optymistycznie, bo jak byśmy podchodzili pesymistycznie to byśmy w ogóle nie robili tego projektu, walczymy i koniec.
Radny p.M.Kubik odnośnie imprez powiedział, że jak planujemy modernizację stadionu to stadion nie może być brany pod uwagę na imprezę masową. Trzeba się zastanowić, czy warto wydawać pieniądze na modernizacje płyty boiska, a później organizować tam festyny.
Pan Sekretarz poinformował, że w gminie w której mieszka organizowane jest święto pstrąga na które przyjeżdża od 7 – 11 tysięcy i jest to zrobione w polu, gdzie się wybudowało przyłącze energetyczne, przywozi się scenę i co roku taka impreza się odbywa, grają największe gwiazdy. Terenów trochę mamy, a jeśli chodzi o sprzedaż produktów to wszyscy są zaangażowani i to się udaje. Może coś wymyślimy. Tam to nie są tereny utwardzone, to jest po prostu łąka.
Radny p.M. Kubik zapytał, czy remont ogrodzenia też będzie?
Pan Sekretarz odpowiedział że tak, bo tylko częściowo jest ogrodzony.
Radny p.K.Niemczyk zauważył, że standardowo teraz jest chyba 6 torów.
Radny p.M.Kubik wyjaśnili, że cztery tory mogą być.
Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały.
Radny p.S. Fojut stwierdził, że wprowadzamy nowe zadania, a co ze starymi zadaniami które są do realizacji w tym roku i tak dalej? To są nowe zadania, które wprowadzamy do WPF, a zadania bieżące tak jak most np. w Karolewie, jak droga i inne sprawy. Co z tymi, bo o tym się nic nie mówi i tak dalej?
Przewodniczący Rady Gminy wyjaśnił, że akurat bieżnia na stadionie i budowa boiska trawiastego to było w WPF.
Radny p.S. Fojut wtrącił, że cały czas była mowa o bieżni, a nie o boisku.
Radna p.S.Cherek potwierdziła, że te zadania były ujęte i jest tylko zmiana.
Przewodniczący Rady Gminy zapytał jak robić bieżnię bez boiska?
Radny p. S Fojut dodał, że tutaj akurat wątpliwości są, co koledzy Radni zgłaszali.
p[redacted] prezes LZS poinformował, że odkąd zaczął pracę z klubem sportowym czyli przez 7 lat jest mowa o modernizacji stadionu. Zawsze pierwszym powodem, aby tego nie robić był festyn kociewski i było to co roku odkładane i cały czas czekamy. Nasz stadion jest z lat 70-tych i nie mamy się czym pochwalić. Nie wyobrażam sobie super bieżni dookoła, a zniszczone boisko. Dzięki Panu Wójtowi i Panu Sekretarzowi, którzy kupili nam w ubiegłym roku system nawadniania trawa odżyła i jest trochę lepiej. Nie wyobrażam sobie, żeby zrobić wszystko dookoła, a centralne boisko zostawić. Zebraliśmy ponad 280 podpisów pod petycją o modernizację stadionu i bardzo proszę Państwa, aby to zadanie zostało zrobione tak, jak było odczytane. Bardzo o to proszę, bo całe społeczeństwo sportowe czeka na ten stadion.
Radny p.S. Fojut zapytał, skąd na to środki, bo jak czytam w Gazecie Kociewskiej 3 mln ponad ul. Gajowa, tu patrzymy 3 mln ileś i skąd na to środki?
Pan Sekretarz odpowiedział, że z Ministerstwa Sportu.

Radny p.S.Fojut powtórzył, z Ministerstwa Sportu i zapytał, czy zamierza się znowu wziąć nowy kredyt, bo ja nie wiedzę, żeby z tych środków które posiadamy w tej chwili była możliwa realizacja tych zadań, które się nam tu przedstawia.
Pani Skarbnik odpowiedziała, że na stadion i szatnię w Borzechowie wkład własny 2.250.000 i prawie 1.600.000 dofinansowania z Ministerstwa Sportu.
Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że skoro składamy wniosek to musimy mieć pokrycie na część własną.
Pani Skarbnik to potwierdziła dodając, że oczywiście wkład własny będzie z kredytu na przyszły rok.
Radny p.K.Jankowski poinformował, że na stadionie jest lądowisko i czy po modernizacji będzie tam mogło być dalej?
Pan Sekretarz odpowiedział, że to nie przeszkadza, jak będzie dobrze zrobione to wozy strażackie wjadą. W Czersku straż jedzie po bieżni, zabezpiecza i nic się nie dzieje.
Radny p.K. Surówka stwierdził, że takie boisko zobowiązuje.
Radny p.R.Skrzypczak poinformował, że wyniki nie są ważne tak jak frekwencja, chodzi o to żeby to boisko żyło, żeby byli na nim ludzie.
Za podjęciem uchwały głosowało 13 Radnych i 1 Radny wstrzymał się od głosu.
Uchwała Nr XXXIV/245/17 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017-2027 w załączeniu do niniejszego protokołu.

Ad.4
Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn. „Modernizacja stadionu w Zblewie poprzez przebudowę boiska trawiastego wraz z nawodnieniem i budową bieżni okrężnej oraz budowa szatni sportowej przy boisku piłkarskim w Borzechowie" z „Programu Modernizacji Infrastruktury Sportowej – Edycja 2017" Ministerstwa Sportu i Turystyki, oraz przyjęcia do realizacji przedsięwzięcia.
Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały.
Za jej podjęciem głosowało 13 Radnych i 1 Radny wstrzymał się od głosu.
Uchwała Nr XXXIV/246/17 w sprawie upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn.„Modernizacja stadionu w Zblewie poprzez przebudowę boiska trawiastego wraz z nawodnieniem i budową bieżni okrężnej oraz budowa szatni sportowej przy boisku piłkarskim w Borzechowie" z „Programu Modernizacji Infrastruktury Sportowej – Edycja 2017" Ministerstwa Sportu i Turystyki, oraz przyjęcia do realizacji przedsięwzięcia w załączeniu do niniejszego protokołu.

Ad.5
Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn. „ Modernizacja i rozbudowa systemu wodno-ściekowego w aglomeracji Zblewo", przyjęcia do realizacji przedsięwzięć inwestycyjnych określonych w Studium Wykonalności oraz akceptacji założonych w nim planów taryfowych, wraz z ewentualną, wieloletnią prognozą dopłat do taryf.
Pan Sekretarz poinformował, że zakres projektu obejmuje 4 zadania: oczyszczalnia ścieków w Zblewie, budowa drugiego zbiornika retencyjnego o pojemności 150 m w hydroforni w Zblewie, budowa sieci wodociągowej w miejscowości Jezierce na długości około 2,34 km i przebudowa stacji uzdatniania i rozbudowa ujęcia wody w miejscowości Jezierce. Na przyszły rok zaplanowane jest w harmonogramie rzeczowo- finansowym, aby zrobić to ujęcie wody w Jeziercach, które oddziałuje na Kleszczewo, które nie ma wody latem. To jest pierwsze zadanie, które jest w harmonogramie i też w WPF. Harmonogram został tak wykonany, żebyśmy mieli miejsce na inwestycję sportową. Zaczynamy realizację modernizację oczyszczalni ścieków od roku 2019 i robimy to przez trzy lata. Na koniec będziemy przebudowywali sieć wodociągową w miejscowości Jezierce na długości 2,34 km, a między czasie zajmiemy się Zblewem, gdzie nie ma do dzisiaj alternatywnego zbiornika. Jest jeden jedyny i w momencie gdyby była awaria to po prostu 70% gminy Zblewo ma problem z wodą. To są te najważniejsze zadania.
Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy w Kleszczewie przewiduje się zbiorniki?
p.J.Mańsk odpowiedział, że w Jeziercach będą dwa zbiorniki, będzie inne zasilanie, będzie zasilanie dwustopniowe.

Radny p.S.Fojut zapytał, czy Bytonia i Borzechowo definitywnie nie będą robione?
Pan Sekretarz potwierdził że nie, bo musimy sobie jasno i wyraźnie powiedzieć, nie możemy w tej chwili złożyć wniosku na budowę sieci do Bytoni dlatego, że formalnie nie spełniamy wymogów, które nałożyło na nas Ministerstwo i Narodowy Fundusz.
Wójt Gminy wyjaśnił, że to nie znaczy, że nie będzie definitywnie robione. Założenia są takie, żeby tę kanalizację w Bytoni zrealizować. Będziemy szukać rozwiązań, to jest sytuacja na dzień dzisiejszy że nie.
Radny p.K.Niemczyk stwierdził, że jest jak najbardziej za tym, żeby rozbudować te Jezierce i tą linię do Kleszczewa, bo w Kleszczewie latem jest wielki problem z hydrantami, szczególnie przy blokach.
Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały.
Za jej podjęciem głosowali wszyscy Radni.
Uchwała nr XXXIV/247/17 upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu pn. „ Modernizacja i rozbudowa systemu wodno-ściekowego w aglomeracji Zblewo", przyjęcia do realizacji przedsięwzięć inwestycyjnych określonych w Studium Wykonalności oraz akceptacji założonych w nim planów taryfowych, wraz z ewentualną, wieloletnią prognozą dopłat do taryf w załączeniu do niniejszego protokołu.

Wójt Gminy dopowiedział, że w związku z tym zwiększą się taryfy, bo to jest związane z amortyzacją.
Pan Sekretarz wyjaśnił, że generalnie jest tak, że w tej chwili amortyzacja w ogóle nie jest wliczona do taryf, a realizując projekt z POIiŚ musimy amortyzację wliczyć. Jeżeli mamy 14 mln inwestycji to będziemy doliczać 2,5% co roku do taryfy. W momencie zakończenia inwestycji plan źródłowy w wariancie inwestycyjnym jest taki, że woda netto będzie kosztowała 2,99, taki jest plan, natomiast ścieki 7,26 zł. Panie, które to opracowały nie zakładały, żeby gmina musiała dokonywać dopłaty, ponieważ nie są te ceny bardzo wysokie.
J.Mańsk stwierdził, że trudno jeszcze prognozować taryfy, nie wiemy jaka będzie ilość gospodarstw włączonych do kanalizacji. Zakładamy, że to jest budżet wyliczony przez Studio, a jaka będzie rzeczywista taryfa to trudno powiedzieć. Wiadomo, że ceny nie będą stały w miejscu i tak tanio w życiu nie będzie, bo za chwilę zmieni się prawo wodne, wzrosną opłaty środowiskowe, są coraz większe ładunki, które przychodzą na oczyszczalnię.
Pan Sekretarz dodał, że z analizy finansowej wynika, że gmina nie będzie mogła dopłacać.
Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy my w ogóle nie amortyzujemy sieci w tej chwili?
Pan Sekretarz odpowiedział, że w tej chwili jest tak, ponieważ gmina aplikowała o środki w ramach RPO, czy PROW i tutaj Pani Skarbnik naliczała amortyzację w gminie, natomiast w Zakładzie Komunalnym nie trzeba było tej amortyzacji wliczać do taryf. Teraz już tego nie może być.
Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że wtedy amortyzację będziemy doliczali do całej sieci.
Pan Sekretarz potwierdził to dodając, że w tym miesiącu zostało wydane zarządzenie Wójta obniżające amortyzację i zamiast 4,5 % mamy 2,5% i zamiast 10% mamy 4,5%. To zarządzenie wchodzi w życie od 1 stycznia 2018r.
Radny p.R.Skrzypczak zaapelował, aby bardzo aktywnie teraz działać, aby pozyskać wszystkich maruderów, tych którzy się nie podłączyli.

Ad.6
Podjęcie uchwały w sprawie zasad otrzymywania i wysokości ryczałtu przysługującego Radnym Rady Gminy Zblewo.
Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że w projekcie uchwały planuje się podwyżkę ryczałtu o 100 zł miesięcznie dla każdego Radnego.
Radny p.R.Skrzypczak zwrócił uwagę, że nie powinniśmy podwyższać tego ryczałtu, gmina jest zadłużona, a my pracujemy społecznie i nie powinno być podwyżki.
Radny p.S.Fojut zapytał, czyja to jest propozycja?
Przewodniczący Rady Gminy odpowiedział, że to jest jego propozycja, która wynikła z dyskusji z Radnymi.
Radny p.K.Jankowski zapytał jaka jest wysokość diet w innych gminach?

Przewodniczący Rady Gminy odpowiedział, że ryczałt przewodniczących wynosi od 900 do 2.000zł i my jesteśmy może w środku stawki. Dodał, że osoby które są sołtysami to w ostatnich dwóch latach była dla nich dwukrotna podwyżka ryczałtu.
Za podjęciem uchwały w wersji dostarczonej Radnym głosowało 6 Radnych, przeciw głosowało 7 Radnych i 1 Radny wstrzymał się od głosu.
Uchwały nie podjęto.

Ad.7
Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.
p.R.Gollus poinformowała, że w związku z tym, że chcemy zaprojektować park i wykonać modernizację ciągu pieszo- jezdnego, a ta działka o pow. 100m nr 396/2 stanowi własność prywatną to zostały przeprowadzone rozmowy z p[redacted] który wyraża zgodę na sprzedaż.
Radny p.S. Fojut poinformował, że z tym parkiem to już mówił kiedyś i powtórzy to jeszcze raz, że powinniśmy sobie darować. Może przyjdzie czas, żeby ten park robić, ale w tej chwili uważam, że są ważniejsze sprawy, między innymi jak drogi, bo mieszkańcy już chodzą i się dopytują kiedy będą drogi, bo nie mogą wjechać i wyjechać. W poprzednich kadencjach też była mowa o parku, ale zawsze Radni jakoś byli do tego stopnia rozsądni, że zawsze mówili że może kiedyś ten park zrobimy. Ja uważam że są na dzień dzisiejszy ważniejsze sprawy i ja z tym parkiem bym poczekał.
Radna p.S Cherek przychyliła się do wypowiedzi pana Stanisława odnośnie tego żeby w przyszłości to robić, ale ten kawałek gruntu, który będzie potrzebny w przyszłości można wykupić dzisiaj i niech czeka na lepsze czasy. Przecież to nie musi być zrobione w tym roku.
p.R.Gollus dodała, że ta sprawa wyszła w kwestii ewentualnego zaprojektowania tego parku i modernizacji tego deptaka. Niemniej jednak uważam, że jest to w ciągu tego ciągu pieszego i powinniśmy to wykupić niezależnie od tego, czy to będzie robione, czy nie będzie robione.
Za podjęciem uchwały głosowało 12 Radnych, przeciw głosował 1 Radny i 1 Radny wstrzymał się od głosu.
Uchwała Nr XXXIV/248/17 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości w załączeniu do niniejszego protokołu.

Radny p.R.Rambowski zapytał, czy ten deptak będzie robiony?
Pan Wójt odpowiedział, że tak
Radny p.R.Ramowski zapytał, co teraz z dokończeniem ulicy Topolowej, tam było rozkopane za tymi 100m dalej i tam jest naprawdę błoto?
Wójt Gminy odpowiedział, że był ukłon w stronę mieszkańców i była realizacja ul. Topolowej. Teraz słyszę na sesji takie pytanie, a Pan dobrze wie, że ta droga będzie realizowana. Ja Panu cały czas mówię, że jak będą warunki sprzyjające to będzie to dokończone. O tym wszyscy wiedzą, że jest to przyjęte do realizacji i nie ma się o co burzyć. Jak warunki pozwolą ta droga musi być dokończona, bo w takim stanie nie może zostać.
Radny p.R.Rambowski wyjaśnił, że mówił tylko o tym, że za tymi 100m było rozkopane i teraz tam na prawdę jest błoto.

Ad.8
Rozpatrzenie skargi na kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zblewie.
Radna p. S. Cherek poinformowała, że jest zbulwersowana i formą i treścią tej skargi, bo forma żadna. Dla mnie jest to sprawa po prostu zamknięta, zrobili co należy i to wszystko. To że zostało to akurat inaczej odebrane nie wiem czemu, ale nie mamy się co na ten temat roztkliwiać. Mecenas się już w tej sprawie wypowiedział i jest to nasz głos w tej sprawie.
Radny p.J. Czubek poinformował, że troszeczkę zaznajomiłem się z tą sprawą, byłem w GOPS, rozmawiałem z Paniami, które tam były. Jestem naprawdę zbulwersowany, bo mi się wydaje że czas już zakończyć etap jakiś skarg nie tylko na Panią Kierownik, ale i na pracowników, na Policję. Ja się jeszcze zastanawiałam nad tym, czy p. [redacted]est ubezwłasnowolniona, bo jeżeli syn się wypowiada za p.Klońską to ja się trochę dziwię, chyba że ma pełnomocnictwo. Jeżeli nie jest ubezwłasnowolniona to powinna pisać p[redacted] a nie jej syn. Jeśli chodzi o kolejne żądania to mi się

wydaje że trzeba w końcu podjąć decyzję i złożyć doniesienie do prokuratury, bo to jest oczernianie nie tylko naszych pracowników, także Policji i tak dalej. Tam się wyraźnie mówi, że zostało coś skradzione i to jest naprawdę szykanowanie pracowników. Mnie się wydaje, że taką sprawę to trzeba już z urzędu wszcząć, żeby raz to się skończyło. Rozmawiałem z Paniami, które tam były i to jest cyrk, nikt nie wchodził, nikt nic nie zabierał.
Radny p. M.Jankowski powiedział, że w pełni podziela zadanie kolegi Janusza bo dość opluwania instytucji i ludzi. Mam nadzieję, że Pan mecenas pochyli się nad jednym zdaniem „ Tak zachowuje się kierownik A.Wojak histerycznie, kieruje się fobiami. Plotkami, nie zdrową ciekawością wciągając z to Policję". Że kieruje się fobiami, czy to nie jest pomówienie? Czy p[redacted]est biegłym psychiatrą żeby stwierdzić, że p.Ania Wojak cierpi na fobie? Być może należy piłkę teraz odbić w końcu. Czy nie powinien nasz mecenas w końcu takiego pisma skonstruować i nie dać się więcej opluwać, bo my jako Policja i GOPS mamy tego serdecznie dość, jeździć w wolnym czasie, tłumaczyć się z czegoś do czego zostaliśmy powołani, ochrony życia i zdrowia.
p.Beata Szwoch – pracownik GOPS poinformowała, że jeżeli mamy jakiekolwiek zawiadomienie, anonim to musimy sprawdzić czy faktycznie komuś nie dzieje się krzywda, czy ta osoba jest bezpieczna. P.Ela ma rejon Pinczyna, ul.Nowodoworską i odebrała telefon, dzwoniła jakaś znajoma p.[redacted] że długo, długo nie ma z nią kontaktu i oczekuje naszej pomocy w kontakcie, bo jest zaniepokojona o jej stan zdrowia. Pracownik socjalny jest zobowiązany do sprawdzenia takiej sytuacji. W sytuacjach trudnych, skompilowanych idziemy w dwójkę. Do naszych obowiązków należy wszelkimi sposobami dotrzeć do osoby, zastukać, czy w okno, czy w drzwi. Jeżeli nam się to nie udaje to jest następna wizyta. Prosimy też o asystę Policji, za co bardzo dziękujemy, bo nigdy nam Policja w takich trudnych sytuacjach nie odmówiła. Uważam, że to co do nas należało zrobiliśmy i zdziwiła nas taka reakcja. My nie oczekujemy za to podziękowań, że ktoś się interesuje mimo tych sytuacji wcześniejszych. Nie mówimy tu o p[redacted] my mówimy o człowieku, który być może znalazł się w trudnej sytuacji i wymaga naszej pomocy. To jest dla nas priorytetem.
p.E.Opat dodała, że osoba zgłaszająca nie chciała powiedzieć swojego nazwiska, powiedziała, że p[redacted] jeździ samochodem i wie Pani jak się jeździ z ręką w gipsie, może rozważyć jakieś usługi, bo p.Wojtek teraz mało czasu jej poświęca, tak powiedziała. Nawet że była w MOPS i chciała jakieś usługi dla p[redacted] ale jej powiedzieli że jest mieszkanką gminy Zblewo i tam powinna się zwrócić, a p[redacted] od niej nie odbiera telefonu. Ona podała mi numer telefonu p[redacted] którego też nie odebrał. Jak byliśmy pierwszym razem furtka była zamknięta, ale jakiś odbiornik w środku był włączony. 15 minut czekaliśmy i dzwoniliśmy do domofonu, ale nikt nie odebrał.
Radny p.M.Kubik zauważył, że jest niespójność w dachach tych zdarzeń.
Przewodniczący Rady Gminy wyjaśnił, że moglibyśmy w ogóle tego nie rozstrzygać, są błędy formalne i odpowiedzieć, że 13 grudnia jak podaje p[redacted] nie było interwencji pracowników GOSP. To by było takie odbijanie piłeczki a nie rozwiązanie problemu, czego oczekują tutaj pracownice i to płynie z wypowiedzi Radnych odnośnie rozważenia, czy nie skierować sprawy do właściwych organów o pomówienie. Dlatego uważałem, że należało to wprowadzić. Mamy te wyjaśnienia, mamy też to co Państwo dostali od Policji. Te sprawy p[redacted] nie musiały być procedowane w ogóle, ale myślę że żądania p.Klońskiego pomogą w podjęciu właściwej decyzji.
Radny p.R.Skrzypczak powiedział, że też uważa, aby włączyć w to mecenasa, aby powiedział jak się ustosunkować, jak podchodzić do tematu, bo takich pism będzie więcej, jak w ogóle do tematu podchodzić, bo co tydzień na sesji ten temat poruszamy.
Radny p.J. Czubek odnośnie żądań p[redacted] zwrócił się z prośbą, aby mimo wszystko Urząd zrobił coś w tej sprawie, bo to nie jest oczernianie tylko posądzenie o kradzież i niestety trzeba zrobić doniesienie.
Radny p.M.Jankowski wyjaśnił, że najpierw w zawiadomieniu musiałoby być podane co zginęło.
Radny p.K. Niemczyk poinformował, że nasz GOPS zareagował bardzo dobrze i moim zadaniem jest to prowokacja i powinniśmy to przegłosować.
Radny p.J. Czubek zauważył, że to może jest prowokacja, a Panie w końcu na prawdę nie wytrzymają psychicznie. To co się dzieje to jest cyrk, to działa na psychikę i ile można wytrzymać.
Przewodniczący Rady Gminy odczytał uzasadnienie do uchwały uznającej skargę za bezzasadną oraz odczytał projekt uchwały.

Za podjęciem uchwały głosowali wszyscy Radni.
Uchwała Nr XXXIV/249/17 w sprawie rozpatrzenia skargi na kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zblewie w załączeniu do niniejszego protokołu.

Radny p.M.Kubik zapytał dlaczego powierzchnia sali gimnastycznej w Zblewie jest w takim stanie w jakim jest?
Wójt Gminy odpowiedział, że na sali zostało wadliwie wykonane położenia akrylu, czyli konserwacji która miała polepszyć, zabezpieczyć podłogę na dłuższy okres czasu. Firma prawdopodobnie zastosowała nie tą chemię, którą należało i dlatego jest taki poślizg, dlatego te pory są zamknięte i ta podłoga nie oddycha. Zależy nam na czasie, posiłkujemy się firmą wykonawczą żeby gwarancji nie utracić. W środę będzie spotkanie z wykonawcą, a także z tą firmą, która dostarczyła tą chemię i ustalimy plan działania. Ta podłoga nie może tak wyglądać i dlatego w tryby szybkim zostało to zrealizowane. Ja zawsze przepraszam, uczulam też gospodarza obiektu, żeby o tym mówił. Na przełomie miesiąca coś z ta podłogą zrobimy, żeby była bezpieczna.
Radny p.S.Fojut zapytał, czy to jest w ramach gwarancji?
Wójt Gminy odpowiedział, że w ramach gwarancji.
Radny p.S Fojut poinformował, że ma takie trzy pytania, ponieważ mieszkańcy mnie pytają więc muszę się zapytać :

1) czy droga do Starego Lasu będzie robiona, jeśli tak to kiedy? Czy prawdą jest, bo był u mnie mieszkaniec przyszły, że rzekomo Wójt gdzieś tam w Starogardzie czy gdzieś mówił, że doszedł do porozumienia z Lasami, że droga będzie skończona do naszej granicy?
2) chodzi o gaz, bo pytają mieszkańcy, że to nie ma lecieć nad berlinką tzw. tylko gdzieś tutaj przez tam Pinczyn, Piesienicę, gdzieś tam?
3) ile żeśmy wydali na zimowe utrzymanie i ile jeszcze mamy na bieżące utrzymanie, oczywiście chodzi o drogi?

Przewodniczący Rady Gminy wyjaśnił, że w porządku dzisiejszej sesji nie było punktu pytań i wniosków. Była możliwość zawnioskowania na samym początku o to, żeby rozszerzyć program dzisiejszej sesji o punkt pytania i wnioski i taki wniosek nie padł. Ja nie chcę tutaj absolutnie zamykać ust żadnemu Radnemu i jeżeli Pan Wójt ma taka wolę to może odpowiedzieć.
Wójt Gminy poinformował, że jeśli rozpoczniemy dyskusję, bo to są szczegółowe pytania, to potrwa to jeszcze godzinę, bo będzie wiele wątków. Mogę ogólnie odpowiedzieć, że nie pamiętam, aby była taka rozmowa z Lasami. Odnośnie drogi do Starego Lasu to jeśli ją zaczęliśmy to oczywiście będziemy ją chcieli skończyć. Został przygotowany wniosek do Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie na drogi śródpolne, bo tutaj akurat się posiłkujemy wsparciem Urzędu Marszałkowskiego. Ten wniosek będzie złożony we wtorek na drogę do Starego Lasu na bazie asfaltu i na bazie płyt jumbo Semlin – Kręski Młyn. Odnośnie bieżącego utrzymania dróg to proszę mi wierzyć, że dzisiaj w Urzędzie na korytarzu stało tyle osób, że jak byśmy się ugięli to w jednym dniu mogę wypisać zlecenie na 150 tys. zł., żeby wszystkim było dobrze i nas chwalono. Tego oczywiście zrobić nie możemy, bo wszystkie pieniądze które są na inwestycje wyrzucimy w błoto. Po akcji zima wprowadziliśmy zasadę, że najpierw musi być zlecenie co ile kosztuje i dopiero jest podejmowana decyzja, czy w to wchodzimy, czy nie wchodzimy. Jeśli jest faktycznie sprawa awaryjna że to można zrobić to jak najbardziej jest ten ukłon. Natomiast w tej chwili czekamy dwa, trzy dni żeby warunki pogodowe się poprawiły i będziemy wprowadzać podstawowe warianty, które zostały przyjęte: równiarka i ewentualnie tam gdzie trzeba to uzupełnienie. Będziemy dążyć do tego, żeby tych kosztów było jak najmniej w bieżącym utrzymaniu dróg zarówno letnim jak i zimowym, żeby obciążyć i doposażyć Zakład Komunalny. To zawsze będzie taniej, wygodniej i łatwiej i będą lepsze opinie dla nas, bo będzie szybciej to spełnione. Jest taki pomysł na zakup równiarki do Zakładu Komunalnego, która kosztuje około 100.000zł, zakup mieszkanki tłuczniowej i we własnym zakresie to realizować. Chciałbym to już wprowadzić od przyszłego 2018r. i na razie w dwóch miejscowościach: Pinczyn i Zblewo. Potem te działania będziemy rozszerzać. Lepiej jest jeśli te działania są wykonywane bezpośrednio pod naszym nadzorem. Odnośnie gazyfikacji to jest to temat oddzielny, który wymaga spotkania i przekazania informacji wszystkim szanownym Radnym przez Polską Spółkę Gazową. Był projektant u nas i kilkakrotnie było powiedziane, że będzie to realizowane w 2018r. Będę w tej kwestii

rozmawiał z Panem Dyrektorem, aby była możliwość realizacji tego zadania w 2018r. Pierwotny przebieg się zmienił. Nasze oczekiwania były, że pójdzie przy drodze 22, natomiast pójdzie koło Pana sołtysa i będzie się mógł Pan sołtys też podłączyć do gazu, Karolewo też będzie mogło się podłączyć. Tak po prostu zostało zaprojektowane.
Radna p.S.Cherek poinformowała, że jest taka propozycja kilku rolników z Semlina, że przy takich akcjach jaka w tym roku się zdarzyła, żeby szukać rozwiązań na miejscu np. wyposażyć dwóch, trzech rolników w pługi z prawdziwego zdarzenia, żeby w krótkim czasie było odśnieżone.
Radny p.S. Fojut zapytał, czy prywatnym rolnikom mamy kupować pługi?
Radna p.S.Cherek odpowiedział, że chodzi o to, żeby gmina miała je na stanie.
Radny p.S. Fojut przypomniał, że Pan Wójt mówił o tym, że Zakład Komunalny ma to przejąć.
Radny p.R.Skrzypczak odnośnie gazyfikacji poinformował, że jest dużo chętnych i teraz kwestia jakiegoś dofinansowania do pieców, bo jak będzie każdy indywidualnie to będzie płacił dużo.
p.R.Gollus poinformowała, że Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska posiada środki na dofinansowanie do wymiany pieców węglowych. My w tym roku chcemy przygotować się do tego konkursu i umożliwić naszym mieszkańcom skorzystanie. To jest tak, że Wojewódzki Fundusz proponuje do 35% dofinansowanie, ale jeśli będzie dużo chętnych to może tak być, że to będzie 20% dofinansowania, może być 15%, ale my jako gmina, jako beneficjent, bo to my będziemy ogłaszać konkurs, musimy minimum dołożyć 5%. Ustaliliśmy wstępnie, że byśmy proponowali w podjętej późniejszej uchwale, bo Rada Gminy będzie musiała wyasygnować te środki, że do 10% będzie dofinansowanie z gminy Zblewo. Jeżeli ilość chętnych zmieści się w naszym limicie to dofinansujemy 10%, natomiast jak będzie więcej chętnych to minimum będzie 5% , a może być 6,7,8, a nawet 10%. Generalnie do 45% by było dofinansowanie i nie tylko na wymianę samego kotła, ale również na wymianę instalacji w domach. My przygotowujemy w tej chwili regulamin.
Radny p.S.Fojut zapytał, czy gaz ziemny jest tańszy od tego butlowego?
p.R.Gollus odpowiedziała, że na dzisiaj jest droższy, bo jest do tego doliczana opłata przesyłowa.

Ad.9
Zakończenie.
Wobec wyczerpania porządku obrad, o godz. 18.25, Przewodniczący Rady Gminy zamknął XXXIV sesję Rady Gminy Zblewo.
Integralną częścią protokołu jest płyta CD oznaczona „ XXXIV sesja – 24.02.2017r.".

Protokółowała
A.Zalewska

Przewodniczący Rady Gminy

Leszek Burczyk